Należytość poczt. opłacono gotówką. Cena 20 gr.
Nr. 23. KRAKÓW, 4 CZERWCA 1933 R. Rok IX

DZWON NIEDZIELNY



ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO.

WRÓĆMY DO PANA BOGA

Poniżej zamieszczamy wyjątki z listu pasterskiego J. E. Najprzew. Ks. Biskupa Lisowskiego, który z okazji objęcia rządów diecezji tarnowskiej skierował do swych diecezjan gorące słowa, nacechowane głębokiem zrozumieniem obecnego położenia ludzkości, dla której jedno tylko jest lekarstwo: wrócić do P. Boga.

„Wśród kultury, wśród ogromnego postępu techniki, ludzkość czuje się nieszczęśliwą, duchowo i moralnie chorą. Niema dziś prawdziwie zadowolonych, niema prawdziwie szczęśliwych, wszyscy narzekają, wszystkim źle. Co się stało, gdzie leży przyczyna i wina tego stanu i jaki ratunek?

Co się stało? Stało się to, co się stać musiało, gdy człowiek opuści Boga, źródło prawdziwego pokoju i szczęścia. Serce człowiecze malutkie, ale bardzo pojemne. Nie zaspokoi go ani kultura, ani oświata, ani bogactwo, ani szał uciech i zabaw. Daj mu wszy-

stko, co świat szczęściem zowie, ono wciąż głodne i nienasycone, bo nie dla takiego ono stworzone jest dobra. Ono pragnie dobra nieskończonego i to posiadanego wiecznie, bez obawy utraty, a dobrem takiem jest jedynie Bóg. I dlatego z serca ludzkiego wyrywa się znany i wiecznie prawdziwy krzyk duszy Augustyna w Wyznaniach: „Stworzyłeś nas Panie dla Siebie i niespokojne jest serce nasze, póki nie spocznie w Tobie".

Ludzkość nieszczęśliwa, bo opuściła Boga, bo Go usuwa z życia publicznego i prywatnego, z serca, z domu, szkoły a nawet z kościoła. Z jednostek składa się rodzina, z rodzin narody i państwa. Skoro jednostkom zabraknie Boga, niema Go w rodzinie, niema Go w narodzie, niema Go w państwie. Państwo bez Boga, to ten posąg, który król babiloński widział we śnie: głowę miał ze złota, piersi i ramiona ze srebra, biodra i tułów z miedzi, golenie z żelaza, a nogi częścią z żelaza, a częścią z gliny. Wtem spadł z góry kamień, uderzył weń i skruszył go. Nic nie pomogła głowa złota, ramiona srebrne, biodra miedziane, golenie żelazne, runął cały, bo nogi były gliniane, bo nie miał silnej i trwałej podstawy. **Nic nie pomogą rządy silne, las bagnetów, związki i ligi, złoto i skarby nagromadzone; to są kruche i gliniane podstawy. Podstawą, która się oprze wszelkim burzom i atakom, jest Bóg i stąd płynące niezmienne zasady wiary i niewzruszone zasady moralności. W dziele „O Państwie Bożem" pyta wielki Doktor św. Augustyn: „Czem są państwa po usunięciu sprawiedliwości Bożej?" — i odpowiada: gromadą wielkich złoczyńców" (Ks. 4, r. 4).**

Szukając środków na rany moralne i duchowe ludzkości, wzywa Ks. Biskup do mobilizacji w „Akcji katolickiej". Pisze:

„Dwie potęgi stoją dziś przeciwko sobie: Chrystus i antychrystus. Fortecą pierwszej jest Rzym z Armją katolicką, a drugiej Moskwa z armją komunistyczną. I dlatego, kto nie stanie pod sztandarem Chrystusowego Rzymu, służyć będzie antychrystusowej Moskwie. „Kto nie jest za Mną, przeciwko Mnie jest", rzekł Jezus. Ponieważ choroba obecna ludzkości ma swe źródło w tem, że wygnano Boga z życia jednostek, rodzin, społeczeństw, niema innego lekarstwa, jak powrót do Boga i Jego św. praw".

Na Uroczystość Zesłania Ducha św.

Ewangelja. *Jan XIV. 23—31.*

Onego czasu: Mówił Jezus uczniom swoim: Jeżeli mnie kto miłuje, będzie zachowywał mowę moją, a Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, a mieszkanie u niego uczynimy: kto mnie nie miłuje,, mów moich nie zachowuje. A mowa którą słyszeliście, nie jest moja; ale tego, który mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem, wśród was przebywając. Lecz Pocieszyciel Duch Święty, którego Ojciec pośle w imię moje, on was wszystkiego nauczy, i przypomni wam wszystko, cokolwiek wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam: nie jako daje świat, ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze, ani się lęka. Słyszeliście, że ja wam powiedziałem: Odchodzę, i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, tobyście się radowali, że idę do Ojca; bo Ojciec większy jest niźli ja. I teraz wam powiedziałem przedtem zanim się stanie: żebyście gdy się stanie, uwierzyli. Już wiele z wami mówić nie będę. Albowiem idzie książę tego świata, a we mnie nic nie ma. Ale żeby świat poznał, że miłuję Ojca, a jak rozkaz dał mi Ojciec, tak czynię.

Wieczernik to pierwsza świątynia Nowego Zakonu. Sam P. Jezus złożył tę pierwszą ofiarę z Ciała i Krwi swej, tam udzielił apostołom pierwszej Komunji św., tam im udzielił święceń kapłańskich, słowy: „to czyńcie na moją pamiątkę". W wieczerniku też otrzymali apostołowie Ducha św. W Starym Zakonie miejscem świętem była świątynia w Jerozolimie. W niej były świętości, jak obłok świadczący o obecności Bożej, arka przymierza z tablicami przykazań danemi Mojżeszowi, puszką zawierającą mannę, którą żywił się naród wybrany na pustyni i laską Arona, tam odbywały się ofiary według starego obrządku. Dniem zaś świętym była sobota — sabat. Bóg odrzucił i naród żydowski — choć bliski był ciałem Chrystusowi — bo nie chciał spełnić woli Bożej, odrzucił świętość Izraela: świątynię, do której pobożny żyd nieraz milami zdążał przy pieśniach Psalmisty: „do domu Pańskiego pójdziemy, w domu Pańskim stać będą nasze nogi", odrzucił i ofiary. Prorocy i mężowie Boży przestrzegali napróżno; „ustanie ofiara i ofiarowania i będzie w kościele obrzydłość, spustoszenia i aż do skończenia i końca będzie trwać spustoszenie". Dan. 40, 27. Odrzucił Bóg i dzień święty sabatu. Apostołowie z natchnienia Ducha św. ustanowili na dzień Pański niedzielę, opierając się na tem, iż sam Bóg wybrał niedzielę dla największych tajemnic naszej wiary; w ten dzień zmartwychwstał i Ducha św. zesłał.

Dzieje Apostolskie w tych słowach opowiadają spełnienie obietnicy Jezusowej o posłaniu Pocieszyciela, który „wszystkiego nauczy": „Gdy się spełniły dni Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy wspólnie zgromadzeni na temże miejscu i stał się nagle z nieba szum, jakby nadchodzącego wiatru gwałtownego i napełnił cały dom... I ukazały się im rozdzielone języki jakoby ognia, i osiadł na każdym z nich z osobna: i napełnieni byli wszyscy Duchem Świętym i poczęli mówić rozmaitemi językami... o wielkich sprawach Bożych", 2, 1. Czem Duch św. jest dla Kościoła Chrystusowego? By odpowiedzieć, trzebaby przejrzeć dzieje ludzkości i zrozumieć ogrom dobroci Bożej w sposobie zbawienia. Jak przez rzeczy stworzone dochodzimy choć w części do poznania istoty Bożej, bo są Jej odblaskiem, tak z działania Ducha św. poznajemy Jego znaczenie. W Trójcy Przenajśw. jest miłością Ojca i Syna i nazewnątrz działa przez miłość. On ma dzieło odkupienia przeprowadzić w duszach swą łaską. Przez Niego wszystko staje się święte i Boże. On jest sternikiem Kościoła, moc Jego, iż go bramy piekielne nie zwyciężą, przez Niego wiara Piotra nie ustaje, by utwierdzał owce do paszenia mu przez Jezusa powierzone. Przez Niego Kościół jest oblubienicą Jezusową, i to już tu na ziemi, a szczególnie we wybranych w niebie. „Chodź, a skażę ci oblubienicę Barankową", czytaj Obj. 21, 9...

Czem Duch św. jest dla duszy? Do duszy ozdobionej Jego łaskami odzywa się Bóg w Pieśniach nad pieśniami: „Oto piękna jesteś przyjaciółko moja" 1, 14, „jak lilja między cierniem", 2. 2.

Łaska Ducha św. nie niszczy natury ludzkiej, lecz uszlachetnia, podnosi na szczyty doskonałości, Trzeba tylko dopuścić działanie Ducha św. na siebie, na rodzinę, na społeczeństwo, „a odnowi się oblicze ziemi". Skarga w kazaniu o Duchu św. mówi: „Takeśmy głupi, iż o takiego gościa i pana dbać i starać

się nie będziem?... Sam z miłości ku nam się obiecuje i do nas się jakoby wprasza... „Stoję y drzwi i kołacę" Obj. 3., kto mi otworzy wnijdę do niego. I w dzisiejszej Ewangelji mówi Pan: „przyjdziem do niego i mieszkać w nim będziem!... Tak się odmienisz, iż sam się sobie zadziwujesz". Otwórzmy serca! „Veni Creator Spiritus". „Przydź Duchu Stworzycielu".

X. St. M.

Kalendarz tygodniowy.

4 czerwca niedziela **Zielone Świątki**
5 „ poniedz. świąteczny, Bonifacego b. m. (święto nieobowiązujące)
6 „ wtorek Norberta b. w.
7 „ środa Roberta op. **(suchedni)**
8 „ czwartek Medarda, Pelagji p.
9 „ piątek Felicjana m. **(suchedni)**
10 „ sobota Małgorzaty kr., Bogumiła **(suchedni)**

WITAJCIE!

Królewska stolica Polski — Kraków gości w swych prastarych murach miłych i drogich gości — wycieczkę Katolickiej organizacji młodzieży Czechosłowackiej. Z poza tatrzańskich gór przybyli do nas ci bracia — słowianie, złączeni z nami pokrewnym językiem, wspólnemi węzłami historycznej tradycji, a przedewszystkiem jednością, wyznawanych przez nich i przez nas zasad Katolickiej Wiary. Wycieczka ich zwiedzi zabytki Krakowa — serca dawnej Polski, miasta którego historja nierozerwalnie spleciona została z dziejami potęgi i świetności państwa polskiego. Odwiedzą prastare żupy solne w Wieliczce, by poznać trud polskiego górnika. A wreszcie w pielgrzymim orszaku pojadą do Częstochowy, by tam na Jasnej Górze złożyć hołd Najwyższej Królowej nietylko Polskiej Korony, lecz Królowej i Orędowniczce całej Katolickiej ludzkości.

Serce nasze pełne radości wita serdecznie bratnie szeregi Orlic i Orłów Hanackich. Niech czują się u nas — jak w serdecznej gościnie przyjacielskiego osiedla — niech wiedzą, że Ideały Ich są również naszemi Ideałami.

Jadąc z hasłem rzuconem z wyżyn Watykanu przez Chrystusowego Namiestnika Ojca św. Piusa XI. „Pax Christi in Regno Christi", niech staną się jedną z dalszych nici i węzłów współpracy Katolickich społeczeństw i narodów nad przetworzeniem całej ludzkości w myśl najwyższych zasad pokoju Chrystusowego. Przybywających od rodzinnych stron chrzestnej matki narodu naszego — księżnej Dubrzawki i naszego Apostoła i patrona św. Wojciecha witamy Ich w myśl staropolskiego zwyczaju i hasła „Gość w dom — Bóg w dom", życząc by te chwile na ziemi polskiej spędzone — pozwoliły Im odczuć to piękno i czar, jakie łączą słowiańskie narody w ich historycznej misji dziejowej. Witajcie!

Dr. W. M.

Program pobytu w Krakowie czeskosłow. gości.

Sobota 3. VI. godz. 7.30 rano powitanie na dworcu kol. przez przedstawicieli Władz i katol. org. Poczem goście udadzą się do katedry na mszę św. Popołudniu zwiedzanie miasta. — **Godz. 8 wieczór:** w złotej sali Domu Katolickiego **uroczysty wieczór.** W programie przemówienia, śpiewy polskie i czeskosłow., deklamacje zbiorowe, orkiestra, popisy gimnstt. „Orła" i t. p. **Karty wstępu** wcześniej do nabycia w sekretarjacie SMP. żeńks., Dom Katolicki II p.

Niedziela 4 VI. Msza św. w kościele Marjackim, wyjazd do Wieliczki o godz. **4-tej popoł.** na boisku „Wisły" popisy i zawody sportowe czeskosłow. „Orła" i SMP. — 5 VI. w nocy odjazd do Częstochowy.

Komitet przyjęcia gości wyłoniony przez Akcję Katol. dek. krak. zaprasza członków katol. organizacji do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w powitaniu gości oraz w imprezach urządzonych w związku z ich pobytem w Krakowie.

Sakrament Bierzmowania mogą wierni **dorośli** przyjąć w drugi dzień Zielonych Świątek 5. VI. o godz. 9 rano i 4 popoł. w kościele OO. Franciszkanów oraz w niedzielę 11 VI w tym samym kościele o godz. 9-mej rano i 4-tej popoł.

Do Sakramentu Bierzmowania należy przystąpić po spowiedzi i Komunji św., zaopatrzywszy się w odpowiednie zaświadczenie ze swej parafji.

Młodzież szkolna przystąpi do Sakr. Bierzmowania w tygodniu między Zielon. Świątkami, a niedzielą Trójcy Przenajśw.

Do rodziców naszych maturzystów.

W najbliższym już czasie rozpoczną się w naszych szkołach średnich doroczne egzaminy dojrzałości. Zasiądą do nich po 12-letniej pracy naukowej także abiturjenci tych szkół w naszej archidiecezji. Niejeden ojciec i niejedna matka zarówno w mieście, jak na wsi przeżywać będzie chwile serdecznych wzruszeń na myśl o tym ważnym egzaminie ich dziecka.

A przecież, Rodzice Szanowni, nawet przy najlepszym jego wyniku dla Waszego syna, z chwilą matury nie skończą się wcale Wasze troski i rodzicielskie kłopoty. Owszem dopiero po maturze one zaczną się naprawdę. Trudność wyboru stanu, małe widoki na prędkie zdobycie kawałka chleba, wielkie niebezpieczeństwa natury moralnej — oto korowód smutków i kłopotów rodzicielskich po egzaminie dojrzałości syna. Jedno wszakże pozostanie zawsze najważniejszem, to — by Wasze Ukochane Dziecko, w którego przyszłość włożyliście tyle serca, tyle poświęceń, a nieraz i cierpień i niedostatków, pozostało przez całe swe życie uczciwem, wiernem Bogu i Jego przykazaniom, oddanem swoim rodzicom i pożytecznem dla społeczeństwa.

Na rozstaju dróg po maturze, a przed decyzją o wyborze stanu, trzeba temu młodemu chłopcu chwili ciszy i skupienia przed Bogiem, chwili głębokiego zastanowienia się i żarliwej modlitwy.

To wszystko dadzą mu rekolekcje zamknięte sodalisów-maturzystów, które Związek sodalicyj organizuje dla nich już od lat 12, początkowo tylko w 3 miejscowościach, dziś już w 17, w całej Polsce. Blisko 2500 maturzystów odbyło je w 70 serjach w tych latach, błogosławiąc niezapomniane ich chwile.

I w obecnym roku odbędą się takie rekolekcje, a to u OO. Jezuitów w Dziedzicach, dla maturzystów-sodalisów z Krakowa, Białej, Zakopanego i u OO. Salwatorjanów w Trzebini dla maturzystów reszty szkół średnich w naszej archidiecezji. Uczniowie, którzy do sodalicji nie należeli, a bardzo pranęliby je odbyć, mogą się wyjątkowo zgłosić na nie, o ile ich X. Katecheta podpisze odpowiednie polecenie. Rekolekcje zaczną się w **Dziedzicach wieczorem 25 czerwca**, a w **Trzebini 26 czerwca.** Koszta utrzymania przez blisko 4 dni **tylko 10 złotych.** W drodze powrotnej zniżka kolejowa do połowy zapewniona.

Rodzice, katolicy! Nie odmawiajcie **Waszym synom pomocy w odbyciu tych świętych praktyk du-**

chownych!. To największy i najdroższy dar, jaki możecie im złożyć wzamian za maturę, jakim możecie ich uszczęśliwić w najważniejszej chwili ich młodego życia! Jakże Wam za to kiedyś gorąco wdzięczni będą.

Karty zgłoszenia rozesłano już do wszystkich sodalicyj szkolnych na ręce XX. Katechetów. Przesyłać je należy do dnia 15 czerwca b. r. pod adresem: X. **Józef Winkowski, Zakopane, Łukaszówka** oraz dołączyć 5 zł. zaliczki na rekolekcje, drugą połowę (5 zł.) wpłacą maturzyści na miejscu. Zaliczkę należy wpłacić na konto P.K.O. 406.680, (Redakcja „Pod znakiem Marji", Zakopane, blankiet czekowy kosztuje 5 gr. w każdym urzędzie pocztowym).

X. **Józef Winkowski.**

P. S. Osoby, które nie mają synów u progu matury, a pragnęłyby wesprzeć to wielkie Boże dzieło, raczą choćby drobną kwotę tą samą drogą przesłać pod powyższym adresem. Bóg sowicie zapłaci!

Katol. Stowarzyszenia Młodz. Żeńskiej w diec. krakowskiej w r. 1932.

I. Działalność organizacyjna. Na terenie diecezji krakowskiej istnieje obecnie **186** czynnych SMP. żeńskich, z **6.007** druchnami (w roku ubiegłym stawarzyszeń było 151 z 5.166 druchnami). Druchen powyżej 17 lat jest 61 proc., poniżej 17 lat 39 proc., na roli pracuje 70.5 proc., czyli w naszych SMP. przeważa młodzież wiejska. W r. 1932 zebrań plenarnych było 2.317, posiedzeń wydziału 1.510, pism organizacyjnych abonowano 2.328, sztandary posiadają 32 stowarzyszenia.

II. Działalność programowa. 1) Wychowanie religijne: urządzono 3 serje rekolekcyj zamkniętych (Trzebinia 22 druchny, Stryszawa 80, Trzebinia 57), uczestniczek razem 159 z 39 stowarzyszeń; 61 SMP. urządziło nadto rekolekcje „otwarte". Do Komunji św. przystąpiły SMP. 545 razy, kółek eucharystycznych pracowało 22, maryjnych 11, misyjnych 12, z okazji święta Król. Kor. Pol. urządzono wiele religijnych akademij.

2) Działalność kulturalno-oświatowa (wykłady, czytelnictwo, ankiety, teatr). Wykładów było 2.347, z tego same druchny wygłosiły 661, z przeźroczami 40. Bibljoteki własne posiada 105 SMP. — z 8.624 tomami, 7.617 tomów, wypożyczono, korzystano nadto z bibljotek parafjalnych i wędrownych. „Młodej Polki" prenumerowano 1.792, „Kierownika" 151, innych pism 497. Kółek oświatowych 31, śpiewackich 81, teatralnych 22, muzycznych 5, abstynenckich 9. Przedstawień, akademij, wieczornic urządzono 847, drobnych urozmaiceń 3.334.

3. Oświata zawodowa. a) Przysposobienie rolnicze: zaczęło konkursy 90 zespołów — 813 uczestniczek, a ukończyło 54 zesp. — 419 uczestniczek. Ilościowo i jakościowo zajęły zespoły SMP. pierwsze miejsce wśród innych organizacyj młodzieży („Koło młodzieży wiejskiej", „Strzelec"). Najpopularniejsze tematy stanowiły: buraki, ogródki warzywne, kukurydza i t. d. Nadto zespoły urządzały kursy rolnicze im. Staszica, prenumerowały pisma fachowe rolnicze. Praca przysposobienia roln. prowadzona była samodzielnie przez własnego instruktora. b) Kursy praktyczne. Ogółem było ich 64, najczęściej kursy gotowania, szycia i gospodarstwa domowego, a koszta z niemi związane pokrywały zasadniczo same kursistki.

Polska.

BUDŻET. (dokończenie).

Skąd państwo czerpie fundusze na pokrycie tych zobowiązań? W pierwszym rzędzie z danin publicznych, opłacanych przez obywateli, które sięgają sumy 1 miljarda 60 miljonów złotych. Do najważniejszych z pośród tych danin należą podatek gruntowy, który daje skarbowi 54 miljonów zł., podatek od nieruchomości — 60 miljonów zł., podatek przemysłowy — 187 miljonów zł., podatek dochodowy — 170 miljonów zł. Jest to grupa tak zwanych podatków bezpośrednich. Z podatków pośrednich największy jest podatek od cukru, który wynosi 100 miljonów zł. rocznie, od benzyny i nafty 24 miljonów zł., od drożdży 13 miljonów zł., od piwa 11 miljonów zł. Opłaty celne i stemplowe sięgają sumy 245 miljonów zł.

Drugiem oprócz podatków ważnem źródłem dochodów państwa są zyski uzyskane ze sprzedaży wyrobów monopolowych. Sprzedaż tytoniu i papierosów przynosi państwu rocznie 350 miljonów czystego dochodu; sprzedaż spirytusu — 230 miljonów zł., soli 50 miljonów zł., zapałek — 19 miljonów zł. rocznie. Koleje przynoszą państwu 50 miljonów zł. zysku rocznie, poczta 25 miljonów zł., lasy państwowe 27 miljonów zł.

Ciekawie przedstawiają się mniejsze źródła dochodów. Np. za paszporty zagraniczne pobiera państwo rocznie 6 i pół miljona zł. opłat, za prawo łowienia ryb na wodach publicznych 100 tys. zł., kar za fałszowanie środków spożywczych 222 tys. zł. Opłaty szkolne od akademików dają skarbowi 182 tyś. zł. dochodu, a opłaty pobierane od uczniów innych szkół niepełne 13 miljonów zł.

28 lutego b. r. sejm i senat uchwaliły budżet na okres czasu od 1 kwietnia 1933 do 31 marca 1934. Tegoroczny budżet przewiduje, że dochody państwa wyniosą okrągło 2 miljardy 59 miljonów zł., wydatki zaś około 2 miljardy 458 miljonów, czyli, wydatki przewyższają dochody o blisko 400 miljonów zł. Nie jest to dobrze. Gospodarka państwowa powinna być tak prowadzona, by dochody przewyższały wydatki, a w najgorszym razie, by nie były niższe od wydatków. Gdyby dochody przewyższały wydatki wówczas państwo mogłoby odłożyć pewną sumę pieniędzy do kas na „czarną godzinę", która przyjść może nie tylko na zwykłego śmiertelnika, ale również i na tak potężną organizację, jaką jest współczesne państwo. Co się tyczy tegorocznego budżetu, to według zdania fachowców dochody, których się państwo spodziewa będą z powodu szalejącego kryzysu niższe niż to przewidziano w budżecie. Wydatki przewyższą dochody o sumę wyższą niż 400 miljonów.

Skąd wydobędzie rząd owe brakujące 400 miljonów zł.? Przedewszystkiem wzięte zostaną na ten cel odłożone przez skarb państwa w dawnych dobrych czasach resztki oszczędności w kwocie 70 miljonów zł 200 miljonów zł dadzą rządowi wypuszczone niedawno bony skarbowe, a 130 miljonów zł. musi rząd zaoszczędzić przedewszystkiem przez zmniejszenie wydatków.

ak.

Pod słońcem Afryki

Praca misyjna wśród muzułmanów.

Od ks. Mieczysława Piekarczyka **dawniejszego wychowanka krakowskiego semin. duch. a obecnie członka Zgromadzenia Zakonego Ojców Białych dla misyj afrykańskich, otrzymaliśmy z Kartaginy (półn. Afryka) interesujący list o muzułmanach pracy misyjnej nad nimi.**

Misje wśród muzułmanów są bardzo trudne, dlatego też i bardzo ciekawe. Często się mówi, że muzułmanina nie można wogóle nawrócić. Możnaby zapytać dlaczego właściwie zjednanie muzułmanina dla wiary katolickiej jest tak trudnem. Można to trochę wytłumaczyć charakterem wyznawców religji muzułmańskiej i samą nauką tego wyznania.

Muzułmanie są przeważnie ludami afrykańskiemi i azjatyckiemi o wyobraźni bardzo silnej; dla nich przedewszystkiem to jest dobre co uderza zmysły, a więc praktyki religijne czysto zewnętrzne, które zaspakajają zmysły i dają poczucie swej wyższości religijnej. Mahometanin nie zna prośby o jakieś dobra duchowe, a nawet nagroda za dobre uczynki, na drugim świecie polegać będzie (według ich mniemania) na dobrach czysto materjalnych i na rozkoszy zmysłowej. Dlatego też misjonarz ma dużo trudności z wytłumaczeniem muzułmaninowi, na czem polega właściwa modlitwa, że można prosić o dobra materjalne, o ile się to zgadza z wolą bożą, lecz, że przedewszystkiem trzeba prosić o dobra duchowe, o większą ku Bogu miłość, na której całe nasze życie katolickie polega. Miłość ta jest u mahometan nieznana; oni tylko uznają panowanie Pana Boga nad nami, zgadzają się z jego wolą, bo cóż mają robić: przyjmują z rąk Bożych śmierć i doświadczenia życiowe z jakąś przygniatającą człowieka rezygnacją, ale na miłość w poddaniu się woli Bożej, która nam, chrześcijanom potrafi ozdobić nawet cierpienia, u nich nie ma miejsca. Tępy, przygniatający fatalizm!

Nie można powiedzieć, że muzułmanizm nie ma nic dobrego, ale właściwie, to co dobrego ma, zapożyczył od chrześcijan i żydów. Założyciel bowiem ich religji Mahomet przestawał wiele z chrześcijanami



Obrazek z życia muzułmanów w Tunizji (Afryka); pan mąż wygodnie na ośle a żona pieszo.

i żydami, zamieszkującymi Arabję a nawet miał za żony żydówkę i chrześcijankę. To co w stworzonej przez niego religji jest złe, to zachował z dawnych praktyk pogańskich. Wiara w jednego Boga, modlitwa zewnętrzna, praktyki religijne zewnętrzne dobre są, lecz same nie wystarczą, człowiek bowiem ma duszę i nietylko ciałem, ale także duszą i przedewszystkiem duszą ma wielbić swego Stwórcę.

Praktyki religijne zewnętrzne pobudzają u muzułmanów pychę, zarozumiałość! Jak długo będą mieć przekonani o wyższości swej religji nad chrześcijańską, tak długo nie można myśleć o ich nawracaniu. Dlatego też obecna praca misjonarska musi polegać głównie na przygotowaniu umysłów na przyjęcie prawdziwej religji, na usunięciu tych różnych przesądów, które ich od nas oddzielają. Trzeba dojść przynajmniej do tego, żeby społeczeństwo muzułmańskie nie przeszkadzało nawróceniom poszczególnych ludzi. Niejeden nie ma odwagi zdecydować się, widzi prawdę i chciałby iść za tą prawdą, lecz przyszłość pełna niepewności i prześladowań odstrasza go.

Dalej surowość religji katolickiej wstrzymuje niejednego od przejścia na katolicyzm. Mahometanizm jest o wiele łatwiejszy, zwłaszcza moralność jest zupełnie niska; u katolików walka ze złemi namiętnościami, z materjalizmem, u mahometan hołdowanie namiętnościom, samolubstwo, panowanie silniejszego nad słabszym. A że kobieta jest słabszą, przeto u mahometan jest ona nie wolnicą mężczyzny. W krajach gorących namiętności są o wiele silniejsze niż w klimacie umiarkowanym, dlatego też Mahomet założyciel tej religji pozwolił swoim zwolennikom na wielożeństwo, ograniczył tylko ilość żon do czterech. Pozwala jednak mieć nadto różne nałożnice, sam miał ich kilka.



Tunizja. Mamusia z synkiem.

Łatwość religji muzułmańskiej tłumaczy w pewnym stopniu zwiększenie się liczby jej zwolenników. Wszystkie praktyki religijne obejmują formułę wyznania tak zwaną „szahadę“: niema Boga jak Bóg i Mohammed jego prorok. Sama ta formułka wystarczy, żeby zostać mahometaninem; nadto modlitwa pięć razy dziennie (przed modlitwą obmycia rytualne), jałmużna, post „ramadan“ i pielgrzymka do Mekki.

Już prawie dwa lata jak jestem w Afryce północnej, rok w Algierze i prawie rok tu w Tunizji. Tu w Tunizji post „ramadan“ jest o wiele surowszy i wierniej przestrzegany niż w Algierji. Tam zato można było częściej zobaczyć Arabów modlących się, tu natomiast rzadko, chociaż każda wioska ma meczet (świątynię) i muezim (duchowny muzułmański) wzywa wiernych do modlitwy pięć razy dziennie. Muzułmanie są bardzo zarozumiali ze swego postu Dla nich on zupełnie wystarczy, mogą grzeszyć ile chcą, ważny post wszystko zmywa, nawet wedle Koranu (księga święta) grzechy przyszłe. Data postu nie jest ustalona, może być w każdej porze roku. Arabowie liczą miesiące wedle księżyca, miesiąc księżycowy trwa albo 23 albo 30 dni. Post ramadan trwa cały miesiąc, miesiąc dziewiąty roku księżycowego, i to post od wszystkiego. Trwa od brzasku, „kiedy można odróżnić nić czarną od białej“, aż do zachodu słońca. W dzień ani kropli, ani okruszyny, zato w nocy można jeść przez całą noc i to zwykle robią tubylcy wydając więcej pieniędzy na żywność w poście niż w innym czasie. Choroba

i podróż zwalniają od postu, jednak trzeba go odprawić w innym czasie. Od postu są zwolnione dzieci, kobiety mające niemowlęta i starcy, ale co do tego panują różne zwyczaje np. rodzice mogą zmusić do postu już siedmioletnie dzieci. Post dla muzułmanów jest celem, dla katolików tylko środkiem do celu i umartwieniem ciała. Dlatego też Kościół katolicki może post zmieniać, dostosowywać do warunków życiowych, co zupełnie jest rozumnem. Post mahometanina jest nierozumny, niehigjeniczny, w dzień za trudny i zbyt osłabia ciało w czasie wielkich upałów. Ten kto bogaty je w nocy, śpi w dzień, więc może post znieść, ten jednak kto musi codzień na utrzymanie zarabiać nie jest w stanie swej pracy z powodu wielkiego osłabienia wykonać. I rzeczywiście tak się dzieje. Zresztą cóż to za post, skoro w nocy można jeść ile kto chce.

Nieraz tubylcy poszczą z obawy przed karą, komu bowiem brakuje tylko jeden dzień postu, musi za to pościć 60 dni, albo czeka go więzienie czy bicz. Trudno wiedzieć czy dużo jest takich co poszczą z dobrej woli, z pewnością potrafią zawstydzić wielu katolików, którzy nie robią sobie nic z przepisów postnych.



Ciasne zaułki ulic miasta Tunisu. Na ulicy dwie kobiety Arabki z czarnemi zasłonami na twarzy, jak każe zwyczaj.

O przyszłość kształcącej się młodzieży.

Z końcem roku szkolnego i rozpoczynaniem się nowych wpisów należy nietylko młodzież, ale i starsze otoczenie zaznajomić z kwestją hiperprodukcji inteligencji w Polsce, która, zdobywszy nawet dyplomy uniwersyteckie, siedzi bezczynnie, nie mogąc znaleźć odpowiedniego stanowiska, skutkiem czego ulega mimowoli apatji, oraz bezczynności i zwiększa szeregi obywateli niezadowolonych. Zaczynamy rozumieć, że Państwu, które chce mieć silne podstawy również na przyszłość, nie wystarczą szkoły ogólnokształcące, dlatego pod presją konieczności życiowych, coraz liczniejszych głosów — ludzi nauki i organizatorów naszego życia publicznego, zauważymy powolny narazie odpływ młodzieży z przepełnionych uczelni ogólnokształcących do szkół zawodowych.

Rodzice, którym leży na sercu dobro Państwa i przyszłość swych dzieci, powinni je skierowywać w miarę możności do szkół rzemieślniczo-przemysłowych, gdyż zakłady takie, nadając kwalifikacje fachowe swym absolwentom jednocześnie z ich ukończeniem, starają się znaleźć im odpowiednie zatrudnienia już po 3-ch letniej nauce. Jednym z państwowych zakładów naukowych, którego absolwenci zajmują naogół dobre stanowiska, jest Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w Świątnikach Górnych ad Kraków. Zakład ten, oprócz praktycznego wyszkolenia w ślusarstwie, kowalstwie, blacharstwie, galwanizowaniu metali i pracy na maszynach, udziela absolwentom całokształtu potrzebnej im wiedzy z religji, języka polskiego i korespondencji przemysłowej, matematyki i rachunków przemysłowych, rysunków geometrycznych, rzutowych i zawodowych, oraz materjałoznawstwa, maszynoznawstwa, krajoznawstwa, ustroju Państwa, prawa przemysłowego, nauki o motorach, ślusarstwa budowlanego, technologji, higjeny i wychowania fizycznego.

Wystawę wykonanych w warsztatach pracy uczniów można zwiedzać w miesiącu czerwcu.

Wpisy kandydatów, którzy ukończyli przynajmniej 13 lat życia, przyjmuje Dyrekcja do dnia 20 czerwca. F. B.

Ludożerstwo w Sowietach.

Dziennik rosyjski „Wozrożdienje“ wychodzący w Paryżu, zamieścił niedawno list, który przywędrował do jednego z członków emigracji rosyjskiej we Francji z okręgu Kubani, żyznej połaci południowej Rosji, zamieszkałej przez kozaków. List ten wymownie ilustruje straszne warunki życia w dzisiejszej Rosji.

„W większości wypadków w miastach chowa się zmarłych bez żadnych trumien, brak bowiem desek. Zakopuje się trupy poprostu do jamy wykopanej w ziemi. Na wsi jest jeszcze gorzej, gdyż z powodu nędzy i głodu, ludność jest pogrążona w stanie tak wielkiej depresji i apatji, że krewni nie mogą się nieraz po kilka dni zdobyć na pochowanie zmarłego, wobec czego trupy leżą po chatach ulegając rozkładowi. Dodać trzeba, że skutkiem złego odżywiania i fatalnych warunków życia, śmiertelność rośnie w sposób zastraszający. O chlebie już dawno zapomniano. W tych okolicach, gdzie są ryby, chłopi mielą ości i, dodawszy do nich następnie trochę wody, pieką coś w rodzaju ciasta. Na całej Kubani niema ani jednego psa lub kota, zostały one bowiem oddawna zjedzone. Od pewnego czasu, giną tu i ówdzie dzieci. Dzieci te wyłapują głodni nędzarze, by je potem zabić i częściowo zjeść a częściowo sprzedać jako zmielone mięso na kotlety. Od niedawna wyszło w związku z tem rozporządzenie, by dzieci nie chodziły bez opieki starszych do szkoły na wieczorne kursa. Ale nietylko dzieciom grozi niebezpieczeństwo ze strony nieszczęsnych nędzarzy-ludożerców; co pewien czas w podobny sposób znikają i dorośli, zwłaszcza ludzie lepszej tuszy (o ile może być wogóle mowa o tuszy w dzisiejszej Rosji). Ludzie stali się podobni do zwierząt i żyją jak zwierzęta“...

Oto jak się przedstawia „raj bolszewicki“, będący ideałem i marzeniem bezbożników i komunistów.

Dział rolniczy.

Po kongresie gospodarczym.

Zjazd gospodarczy urządzony przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (B.B.W.R.), zgromadził kilkuset działaczy gospodarczych i społecznych do Warszawy, gdzie w trzydniowych obradach poruszono szereg spraw związanych z życiem gospodarczem Polski. Obecność na otwarciu zjazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, całego rządu, posłów, wojewodów, przedstawicieli organizacyj gospodarczych, świadczyła o nadaniu zjazdowi wielkiego znaczenia. I rzeczywiście program obrad był pomyślany bardzo szeroko, obejmował bowiem najważniejsze dziedziny gospodarki państwowej i społecznej.

Powołano pięć komisyj: rolną, pracy, finansową, przemysłowo-handlową, samorządową. Na czele komisyj stali znani działacze, którzy przewodniczyli obradom komisyjnym i wygłosili referaty dotyczące poszczególnych spraw gospodarczych.

Na komisji rolnej stwierdzono, że gospodarstwa rolne mogą się przystosować do obecnych warunków gospodarczych przy ustawodawstwie dotychczas obowiązującym. W zakresie akcji finansowo-rolnej, szeroki ogół rolników winien jak najprędzej zaznajomić się z ustawami ratowniczemi dla rolnictwa (patrz „Dzwon" z 16 kwietnia br. nr. 16 str. 249) i jak najszybciej zastosować je do swych warsztatów, a akcja oddłużenia winna się liczyć z zastosowaniem w niedalekiej przyszłości pierwotnego stanu kredytowego, to znaczy przywrócenia normalnych praw wierzycielowi. Produkcja rolna mimo kryzysu została utrzymana i należy dążyć do jej rozwoju, ze względu na konieczny eksport. Uprawa roślin dostarczających surowców dla przemysłu włókienniczego jak len, konopie, dla przemysłu tłuszczowego — nasion oleistych, nadto tytoniu winna być rozszerzona, zwłaszcza, że obróbka tych roślin i doprowadzenie do stanu używalności wymaga zatrudnienia wielu rąk roboczych i zmniejsza bezrobocie. Hodowla owiec przysparzających wełny i kożuchów, również winna być silnie poparta i rozszerzona. Rozwój przemysłu chałupniczego, rzemiosła wiejskiego jest dążeniem rolnictwa do samowystarczalności i naturalnym odruchem samoobrony wobec istniejącej różnicy cen artykułów rolnych i przemysłowych. Komisja stwierdziła wielką rozpiętość cen artykułów rolnych w miastach i na wsi, co przypisać należy nieodpowiedniemu pośrednictwu; spółdzielnie zbytu mogłyby tę bolączkę rozwiązać przy należytej organizacji. Ulepszenie jakościowe produkcji rolnej i ujednostajnienie gatunków produktów rolnych (standaryzacja) przez rejonizację produkcji, winno być nakazem obecnej chwili. Dalej komisja rolna stwierdziła, że nadmiernie zadłużone warsztaty rolnicze powinny ulec likwidacji a na ich miejsce winny powstać nowe, zdrowe, niezadłużone gospodarstwa. Kupno ziemi w obecnych warunkach niskich cen, winno być zachęcającem wobec pewności lokaty kapitału, — obrót więc ziemią ma szanse ożywienia.

Komisja pracy obradowała nad sprawą bezrobocia i walki z jego przyczynami i skutkami. Stwierdzając, że Fundusz pracy jest najodpowiedniejszą formą akcji w wysiłkach dostarczenia pracy bezrobotnym, komisja wyjaśniła, że rok bieżący jest okresem doświadczeń i prób, programowa zaś działalność Funduszu pracy obejmie rok 1934.

Komisja finansowa stwierdziła, że polska polityka finansowa opierać się musi na równowadze budżetu państwowego oraz ochronie i stałości waluty. Z czynników produkcji mamy poddostatkiem a nawet nadmiar rąk roboczych, dostatek surowców, tylko brak nam kapitału, z tego powodu popierać należy gromadzenie oszczędności.

Komisja przemysłowo-handlowa stwierdziła, że przemysł i handel średni i mały winny być w szczególnej opiece i należy mu dać jak największe możliwości rozwoju. Udział państwa w charakterze przedsiębiorcy winien być ograniczony na rzecz prywatnej przedsiębiorczości. W odniesieniu do sprawy samowystarczalności państwa, komisja stwierdziła, że tylko wolny handel z rynkami światowemi może się przyczynić do bogactwa kraju.

Komisja samorządowa omówiła sprawę nadmiernego zadłużenia samorządów i uzdrowienia ich przez oszczędną gospodarkę.

Celem zjazdu gospodarczego było wskazanie dróg wyjścia ze stanu bierności i bezradności wobec panującego kryzysu, oraz wpojenie w społeczeństwo wiary w nasze siły i przełamanie przygnębienia. Inicjatorzy zjazdu chcieli również oświadczyć, że rząd stworzył podstawy osiągnięcia równowagi gospodarczej; utrzymuje stałość waluty, równowagę budżetu (?), dokłada starań aby bilans handlowy był czynny, zmniejszył różnice cen artykułów rolnych i przemysłowych, przyszedł rolnictwu z pomocą w akcji oddłużeniowej i t. d. Dalsze zadanie walki z trudnościami gospodarczemi rząd zostawia społeczeństwu i zapowiada, że na nie też zrzuci odpowiedzialność za następny tok wydarzeń, — doradzając przytem prowadzenie skromnego i oszczędnego trybu życia.

Zdaje się, że warunki w jakich pozostaje większość społeczeństwa, nie upoważniają jeszcze do żywienia nadziei i wiary w istotną poprawę stosunków i położenia materjalnego. **Instr. roln. A. Mayer.**

Komunikaty gospodarcze.

Surowce rolnicze pochodzenia krajowego, będą miały pierwszeństwo przed surowcami zagranicznemi w polskim przemyśle włókienniczym i tłuszczowym. Komitet ekonomiczny Rady ministrów ostatnio postanowił, że wszelkie potrzeby urzędów i instytucji państwowych i samorządowych, monopolów i przedsiębiorstw państwowych w zakresie tkanin, winny być pokrywane z krajowego lnu i konopi.

Przywóz surowców tłuszczowych ma być ograniczony wyłącznie do określonych ilości w zawartych już umowach do końca roku 1933.

Zamierzenia rządu pociągną za sobą podwyższenie ceł na len, konopie oraz na fabrykaty z tych surowców. Transakcje włóknem lnianem i konopnem, dokonywane na giełdach, będą zwolnione od podatku obrotowego, a banki państwowe będą popierać produkcje i przerób lnu i konopi akcją kredytową.

Dawno oczekiwane przez rolnictwo poparcie rozwoju wytwórczości roślin przemysłowych, wreszcie znajduje zrozumienie u czynników rządowych.

Plantacje owoców południowych założone na terenie Małopolski Wschodniej w klimacie najcieplejszym w Polsce, mają wszelkie widoki rozwoju. W bież. roku w powiecie zaleszczyckim znajduje się 80 tys. drzew morelowych na obszarze około 200 ha, w pow. borszczowskim na obszerze 150 ha, w buczackim jest 5 tys. drzew morelowych. Tego roku spodziewany jest zbiór około 1 miljona kg. moreli.

Również plantacje winnic założone w pow. borszczowskim gdzie znajduje się 300 tys. krzewów, w pow. zaleszczyckim 120 tys. krzewów, mają możliwości rozwoju. Winnice obecnie zajmują obszar 90 ha, a w przyszłości ma być znacznie powiększona przestrzeń uprawy. Produkcje tegorocznych winogron obliczają na 30 tys. kg.

Produkcja kawonów i melonów obliczona jest w bież. roku na około 500 wagonów.

Okazuje się, że i Polska może hodować smaczne i zdrowe owoce południowe, a niekoniecznie je sprowadzać z Włoch, Hiszpanji i in. krajów.

Obrót fabryk maszyn rolniczych wynosi zaledwie 1—2% stanu z 1929 r., obrót narzędzi rolniczych 4%. Zbyt węgla w kraju zmalał o 2 milj. centn., eksport o 1 milj. centn. — według obliczeń Lewiatana (związku przemysłu polskiego).

Jak zużytkować śmieci i odpadki w gospodarstwie.

Na pozór błaha i mało znacząca rzecz, śmieci i odpadki wszelkiego rodzaju, czyto pod postacią części stałych, czy zlewów, mogą w gospodarstwie mieć wielkie znaczenie nawozowe. Chodzi przedewszystkiem o umiejętne składanie wszystkiego, co się wyrzuca, na specjalne miejsce, gdzie pod wpływem działań atmosferycznych, powstaje z tego próchnica. Aby ułatwić rozkład, należy kilka razy do roku pryzmy te przerzucać, tak, że już w 3-cim roku można używać kompostów tych za nawóz.

Do kompostowania służyć mogą najrozmaitsze rzeczy, jak: słoma, nawóz, plewionka, perz, gałęzie, kawałki drzewa, szmaty, skóry, gruz wapienny, pierze, zlewy, popiół drzewny, sadze i wogóle wszystkie ciała organiczne, zdolne do szybkiego rozkładu. Ziemia powstała z tej mieszaniny nazywa się kompostową, która może być użyta zamiast nawozu z tym plusem, że szybciej działa. Wyjątek tutaj stanowią kości i odpadki rogowe, które wymagają dłuższego czasu do zbutwienia, i dlatego należy je osobno składać.

W większych gospodartswach, wskazanem byłoby zróżnicować komposty, przez osobne składanie liści, drzewa i trocin, gnoju i t. p. by w rezultacie otrzymać ziemię: liściową, gnojową i in., z których każda ma inne składniki pokarmowe i dlatego też inne zastosowanie.

A więc przysporzmy sobie w ten prosty sposób cennego materjału nawozowego, przez zakładanie kompostów, które dużo mówią na temat oszczędności, higjeny i porządku w danem gospodarstwie.

Józef Mirek
absolwent Szk. Ogrodn.

SKŁADKI

Na izbę św. Teresy w Kat. Domu Akad.

M. Pobożniak, Błażowa 5; Stanisław Kwintowski 10; Antosia i Boluś 10 zł.

Fundusz prasowy.

Makowska 8; Michał Rus 2; Wiktorja Leksander 5; Łukasiewicz, Kraków 2; U. P. Radziechowy 7.20; Kęcik Seb., Poronin 2; A. Turowicz 4; Marciszewska, Zakopane 2 zł.

Na numer świąteczny.

A. Krawczyk 1;

Bazylika Wileńska.

Armatys, Kraków 25 zł.

Na kościół w Dębnikach.

Armatys, Kraków 15 zł.

Dom X. Kuznowicza.

Gałuszka 2 zł.

Biedni chłopcy w Rakowicach.

Gałuszka 2 zł.

Najbiedniejsi.

Ambroży Woźnica, Górny Śląsk 105 zł.

Rożne.

Pokrzywa jedynem pożywieniem

„Gazeta Gospodarcza“ podaje zastraszające wieści: „W powiecie mińsko-mazowieckim znaczny odsetek dzieci przychodzi do szkoły na czczo bez śniadania, a większość dziatwy nie przynosi z sobą kawałeczka chleba. W województwach północno-wschodnich głodowanie ludności w wielu okolicach jest dosyć pospolitem zjawiskiem, a **pokrzywa i lebioda na przednówku w wielu chatach była zwykłem, a nieraz jedynem pożywieniem**“.

Ożył. W 1931 r. w szpitalu żydowskim zmarł J. Rosenkranz ze Zdołbunowa. We środę w szpitalu zjawił się jakiś mężczyzna, który wystąpił z pretensją do dyrekcji, iż został bezprawnie pochowany. Przybyszem tym był J. Rosenkranz ze Zdołbunowa. Chce wyemigrować do Palestyny, lecz przy załatwianiu formalności dowiedział się, że dwa lata temu został pochowany na cmentarzu żydowskim. Człowiek pochowany w r. 1931 korzystał ze skradzionych dokumentów Rosenkranza, aby uchronić się przed płaceniem należności za szpital. Nie przewidział biedak, że w szpitalu można umrzeć i przez to skomplikować życie właścicielowi dokumentów.

Piorun odłamał kolbę karabinu szeregowcowi posterunku granicznego we wsi Adamowo w rejonie Michniewicze, Żołnierz prócz ogólnych lekkich kontuzyj **nie stracił przytomności i nie poniósł żadnego szwanku.** h

Tadeusz Tomczyk.

VIII.

Na obczyźnie.

— Oszołomiony tą wiadomością, wszcząłem natychmiast usilne starania w celu odszukania ojca. Dałem szereg ogłoszeń w prasie polskiej i niemieckiej, lecz, niestety, bez skutku. Widocznie dzienniki nie doszły środowiska, w którem żył mój ojciec. Sądziłem, że umarł już. I oto tutaj dopiero, po dwudziestoletniej rozłące, odnalazłem go w osobie oskarżonego. Zrazu zatrwożyłem się jego postępkiem, lecz już po zamienieniu z nim kilku słów uwierzyłem w jego niewinność. Długie zaś, skropione serdecznemi łzami zwierzenia, jakie poczynił przede mną, przekonały mnie o tem święcie. Zwierzenia te bowiem nie były wyczynem tej zwykłej, napuszonej skruchy, lecz wybuchem tego wielkiego, świętego uczucia, które ekspansywnością radości i rozpaczy, wdzięczności i smutku, tkliwości i lęku, nie przed zasłużoną karą, ale niesłusznem potępieniem, zabija w człowieku wszystkie ziemskie skrupuły i każe mu czołgać się w męce strasznej niepewności u nóg własnego dziecka żarliwą prośbą o jedno tylko słowo współczucia, zrozumienia... Oto wszystko, co wiem i powiedzieć mogę w obronie oskarżonego. Nie chcę tu czynić żadnych odskoków, powoływań się na odnośne paragrafy. Kończąc, zaznaczę tylko krótko — oskarżony Burda nie jest winny!

Gdy wzruszony głos adwokata zamilkł, na sali rozległ się wstrząsający szloch Burdy. Gwałtowny i szczery, niepowstrzymany, nabrzmiały boleścią, przewalał się wśród ciszy wielkiej rozpękłemi gromami żalu i niewysłowionej rozpaczy, wdrążając się we wszystkie, nawet najtwardsze serca, namiętną prośbą o łaskę współczucia.

W wszystkich oczach zakwitły łzy...

* * *

Nazajutrz cała prasa zemocjonowała publiczność niespodziewanym zwrotem w rozprawie sądowej, przeciw oskarżonemu o dokonanie morderstwa Burdzie, czego następstwem było uniewinnienie oskarżonego, oraz nadzwyczajnem spotkaniu się po długiej, bo dwudziestoletniej, rozłące ojca z synem, którymi byli: potępiany przedtem przez wszystkich, rzekomo zwyrodniały zbrodniarz Burda i wielce utalentowany adwokat Walden. Lecz zwrot nastąpił nietylko w rozprawie sądowej, bo i złośliwa dotąd w opinji o Burdzie prasa, przekonana nagą i smutną prawdą, współczuła teraz szczerze biednym polskim emigrantom, piętnując jednocześnie karygodne postępowanie dotychczasowego swego pupila — Bluma.

W kilka tygodni później do wrót ojczystych zapukało dwu emigrantów. Jeden, by złożył tam swe stare, skołatane kości, drugi, by w ziemi ojczystej rozpocząć nowe życie. Jak podały dzienniki, byli nimi znani z głośnego procesu w Opolu; górnik Burda, i adwokat, syn jego, dawny Walden. Koniec.



Ks. Biskup Bukraba celebruje sumę pontyfikalną na uroczystościach ku czci bł. Andrzeja Boboli w Janowie Poleskim, 21. bm.

Zawiadomienia.

Pieszo z Krakowa na Jasną Górę wyruszy 22 lipca b. r. po wotywie o godz. 7 rano, krakowska pielgrzymka z Piasku od OO. Karmelitów. Pielgrzymka dąży do Częstochowy przez Skałę pieskową, Wolbrom, Pilicę, Lelów, Przyrów (odpust św. Anny) i Gidle. Pielgrzymce towarzyszy orkiestra. Powrót pielgrzymki z Częstochowy nastąpi częściowo koleją 29 lipca za zniżką, reszta uczestników powróci pieszo w dniu 1 sierpnia. Informacji w sprawie pielgrzymki udzielał będzie w zakrystji OO. Karmelitów w niedzielę od 8—9 rano komitetowy. Przewodniczącym komitetu jest p. Teodor Kopczyński.

Odczyt p. t. „Dlaczego obudzenie czci królowej Jadwigi jest tak bardzo aktualne?“ wygłosi ks. kan. Rudolf Van Roy w sali Kongreg. „Pań Dzieci Marji“, plac Jabłonówskich 3 I. p. dnia 1 czerwca b. r. o godz. 7 wieczorem.

Polska pielgrzymka do Lourdes i Lisieux. W Lourdes odbywają się gorączkowe prace około przygotowania uroczystości jubileuszowych 75-lecia Matki Boskiej w Lourdes. W dniu 28 lipca b. r. wyrusza z Polski statkiem z Gdyni pielgrzymka organizowana przez Ligę Katolicką, która potrwa 17 dni. Cena łącznie z paszportem i wizami od 750 zł. zależnie od kabiny na okręcie. Organizacja techniczna powierzona została p. B. P. „Francopol“ — Warszawa, Mazowiecka 9. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, należy spiesznie kierować zgłoszenia i zapisy pod adroesem Francopolu. C

Zebranie członków Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego odbęzie się w środę dn. 31 maja b. r. o godz. 19, w lokalu własnym na ul. Szpitalnej 18, I. p. Na porządku: Dyskusja na temat „Jak utrzymać polski charakter Krakowa?“ Wstśp wolny dla członków i zaproszonych gości.

Nabożeństwa misyjne odbędą się w kościele WW. OO. Kamedułów na Bielanach w obydwa dni Zielonych Świąt:

Suma o godz. 9-tej, nieszpory o godz. 4-tej z kazaniami które wygłoszą: W pierwszy dzień Przew. Ks. Prof. H. Weryński a w drugi Przew. Ks. F. Bardel Kapelan W. P.

Na powyższe nabożeństwa połączone z miłą wycieczką najuprzejmiej zaprasza: **Sodalicja św. Piotra Klawera.**

Poświęcenia kamienia węgielnego pod dom parafjalny w Gdowie, dokona Książe Metropolita Sapieha 11 czerwca br. o godz. 4. popoł.

Zawiadomienia.

Straż Honorowa Najśw. Serca Jezusowego w Krakowie zawiadamia, że przyjęcie nowych członków odbędzie się nie 11 czerwca, lecz w niedzielę **18 czerwca** o godz. 5 popoł.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Śp. ks. Aleksander Kudłacik, prefekt szkoły powsz. w Sułkowicach, przeżywszy 55 lat, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł 24 maja b. r. Pogrzeb odbył się w Sułkowicach 26 maja. **R. i. p.**

Co nam piszą?

Zakopane. Pragnę podzielić się wiadomościami z pracy naszego Stowarzyszenia, którego rozwój postępuje aczkolwiek powoli jednak stale i systematycznie naprzód, czego dowodem jest znaczny przyrost członków, oraz ich coraz lepsze wyrobienie organizacyjne, a także cały szereg nowości, które zostały wprowadzone.

W miesiącu marcu wprowadzono z inicjatywy ks. patr. Móla, czytanie Pisma św. t. zw. kwadranse ewangeliczne, które cieszą się ogólnem zainteresowaniem ze strony dh. co wyraża się przedewszystkiem w bardzo ożywionej i rzeczowej dyskusji. — W okresie wielkanocnym dh. przystąpili wspólnie do spowiedzi i kom., a w wielki tydzień odprawiali adorację przy grobie Chrytusa. — Dla uzupełnienia całokształtu wychowania religijnego wygłasza patron od czasu do czasu referat z dziedziny religijnej. — Bibljoteka nasza jest dosyć liczna, a ostatnio została jeszcze powiększona o 50 dzieł doborowych naszych znakomitych pisarzy polskich.

W dniu 30 kwietnia Stow. nasze jak co roku urządziło tradycyjne „Święcone“ które chociaż miało wygląd kryzysowy, jednak było bardzo miłe i wesołe, gdyż dh. urozmaicali czas śpiewami, monologami i t. p. oraz grą na mandolinach. Z gości obecnymi byli: patron Stow. żeńskiego ks. Józef Sykulski i ks. prof. Gałuszka.

W dniu 3-go maja Stow. brało udział w ogólnej uroczytości ze sztandarem. — Z dniem 9, 4—33 r. założono koło L. O. P. P. do którego z miejsca przystąpiło 30 dh. Referat na temat „Dlaczego Polska potrzebuje silnego lotnictwa“ wygłosił dh. Roman Władysław, poczem przystąpiono do wyboru zarządu, który wypadł w nast. składzie: prezes, W Roman, wicepr. K. Żbikowski, sekretarz Cz. Bochaczek, skarbnik A. Podstawny, dalszy członek zarządu W. Czadnawski.

Prezes tego koła ukończył ostatnio kurs gazowy, który się tu odbywał za staraniem Czerwonego Krzyża. Koło ma charakter członka popierającego i płaci wkładki członkowskie w wysokości 10 gr. miesięcznie.

Ostatnio został wygłoszony znów referat przez p. dr. Szmidównę pt. „Widmo wojny gazowej“ oraz deklamacja przez jednego z członków pt. „Nasza obrona“.

Ze względu na aktualność przedmiotu, koło wykazuje wielką intenzywność i rokuje pomyślne nadzieje.

Również i wychowanie fizyczne z chwilą nastania pierwszych dni wiosennych przeniosło się na boisko z ciasnych sal „Ogniska“ i druhowie przerabiają sprawność fizyczną, oraz sposobią swe siły do letnich zawodów okręgowych, pod kierunkiem naczelnika sportowego, który ostatnio ukończył kurs, w f. dla naczelników sport. w Kalwarji.

Pozatem dh. budują kajaki projektując urządzić w letnich miesiącach wodną wycieczkę krajoznawczą. **W. Roman.**

Droginia. Piękna i bardzo stara jest wioska parafjalna Droginia, ze świątynią Bożą w pośrodku. Równie cudne jej jest położenie i otoczenie. Leży ona jakby na tafli w dolinie górskiej rzeki Raby, w oddaleniu 7 km. na wschód, od powiatowego miasta Myślenic. Z jednej strony od południa otacza ją łańcuch gór lesistych, z drugiej od północy pagórki, stromo opadające ku Rabie. Od strony zachodniej zatrzymuje się oko na murach Myślenic, a od strony wschodniej na sterczącym symbolicznie czarnym krzyżu, wśród ruin historycznego zamczyska Dobczyc. Parafja Droginia istnieje od dawnych lat. Podanie głosi, że jej patron św. Wojciech miał w tutejszej starej świątyni głosić nauki, odprawiać nabożeństwa i ochrzcić pierwszego kolatora. Dla poparcia podania, należy wspomnieć, że w ołtarzu znajdował się obraz przedstawiający ochrzczenie pierwszego kolatora przez św. Wojciecha. — W roku 1908 spłonął, stary kościół drewniany z cennemi ołtarzami, ku wielkiej boleści parafjan. Dziś mamy już nową, piękną świątynie, która, Bogu dzięki, przetrwała nieuszkodzona ciężkie walki wojenne, jakie się u nas toczyły w r. 1914, czego wspomnieniem jest tutejszy cmentarz wojskowy.

O tem jak tu żyjemy i pracujemy, napiszę innym razem.
F. Ż.

Miasteczko Sucha ma dość duży procent ludności robotniczej która przed wojną wyjeżdżała na pracę do Niemiec i do Francji,częścią była zajętą w miejscowym tartaku Hr. Tarnowskiego w Suchej. Obecnie wielu z Francji i Niemiec z roboty

powrócić musiało i pomnożyło szeregi bezrobotnych, a tem samem nędzę wśród tut. ludności. Obowiązkiem wszystkich dobrej woli ludzi jest togo robotnika od zwątpienia chronić, by nie nadstawiał ucha na hasła wywrotowe. Dobrze się więc stało, że w Suchej dnia 21. maja, w niedzielę, urządzono uroczysty obchód dla uczczenia wiekopomnych postaci Leona XIII. i Piusa XI. za ich wielkoduszne encykliki społeczne: „Rerum Novarum“ i „Quadragasimo anno“. Urządzono go tak, że stał się wspaniałą manifestacją całej parafji. Z wieży kościelnej i z bramy cmentarnej powiewały chorągwie o barwie papieskiej. Uroczystą sumę, w której wzięły udział organizacje społeczno-oświatowe w Suchej ze sztandarami, celebrował w wypełnionej szczelnie świątyni miejscowy proboszcz Ks. Kan. J. Sławiński w asystencji Ks. Katechety Stan. Wilka i Ks. Wikarjusza Piotra Dańkowskiego. Celebrans wygłosił poniosłe kazanie na temat słów słów Chrystusa: „Żal mi tego ludu“, obrazując na tle historji kościoła prace papiestwa dla ulżenia doli ubogich, cierpiących i pracujących. Po sumie rozwinął się długi pochód do Sokoła, który poprzedzała orkiestra kolejowa, a w którym wzięły udział organizacje i długie szeregi mężczyzn oraz rzesze parafjan suskich. Sala Sokoła wypełniła się po brzegi. Portret Ojca św. Piusa XI. tonący na podjum wśród zieleni i kwieci ozdobili stojący po obu stronach chorążowie organizacyj swymi barwnymi sztandarami. Akademję rozpoczęła piękną swą grą zawsze do pracy obywatelskiej ochotna orkiestra kolejowa. Wygłoszono kilka deklamacyj, wśród których i piękny wiersz Leona XIII. w tłumaczeniu Jana Czubka. Przemówienie o encyklikach papieskich i ich dla rzesz robotniczych znaczeniu wygłosił z mocą przekonania i siłą uczucia Dr. Karol Spannbauer, wytrwały na niwie społecznej w Suchej pracownik. Odśpiewaniem hymnu papieskiego i narodowego zakończono tę podniosłą manifestację ku czci prawdziwych Dobrodziejów ludzkości.

J.

Z Andrychowa donoszą nam, że tegoroczny obchód rocznic wydania społecznych encyklik papieskich Leona XIII i Piusa XI, mimo ciężkiego kryzysu, znacznego bezrobocia i zradykalizowania mas, wypadł imponująco. Kiedy w niedzielę 14. maja ruszył z miejscowego domu katolickiego do kościoła pochód, to wszyscy musieli stwierdzić, że takich mas pod swoimi sztandarami nie zgromadził jeszcze nikt w Andrychowie. Liczba biorących udział w pochodzie chrześc-społecznym była dwukrotnie większa niż liczba w pochodzie socjalistycznym w dniu 1 maja br. i przeszło dwukrotnie większa niż w pochodzie „Rerum Novarum“ ubiegłego roku! — Przyczyniły się do tego w dużej mmierze i stowarzyszenia S. M. P. z andrychowskiego nowo utworzonego okręgu, które na wezwanie sekretarjatu okręgowego stanęło w pokaźnej liczbie w pochodzie, budząc postawą swoją dziarską ogólne uznanie. Były jak zawsze S. M. P. z Choczni, Inwałda, Frydrychowic, Międzybrodzia, Wieprza, Bulowic, Targanic, Andrychowa, Wadowic i Rzyk. — A za tem młodem zorganizowanem pokoleniem katolickiem z okolicy, szła zwarta gwardja starszego pokolenia chrześc.-społecznego miejscowego, wypróbowanego w bojach o swoje społeczne-katolickie zasady już od wielu lat i na niejednym froncie. Szła w blaskach majowego słońca z dumnie podniesioną głową a powiewał nad nią **sztandar związkowy zawodowej chrześcijańskiej organizacji, który przez 25 lat przeszło patrzał na jej boje.**

Uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym w asyście miejscowego młodszego duchowieństwa celebrował ks. prof. St. Kluska, a kazanie o konieczności wyznawania zasad chrześc.-społecznych w publicznem życiu wygłosił ks. prof. dr. Stan. Buchała. Po nabożeństwie odbyła się w ogrodzie domu katol. tłumna akademja okolicznościowa na której przemawiali prezes okręgowego zjednoczenia Ch. Z. Z. z Bielska **poseł Jan Pobożny** na temat roli jaka przypada państwu w realizowaniu chrześc.-społecznego ustroju, następnie zaś **inżynier August Jelonek** z Krakowa na temat: „Zarys ustroju chrześc.-społecznego w świetle papieskich społecznych encyklik“. Biła z ich logicznych a prostych przemówień taka siła przekonania, że obecni na akademji i ludzie innych przekonań społecznych wychodzili z tem przeświadczeniem, że przyszłość należy jednak do chrześc.-społecznych, jeśli świat nie ma zginąć w łunach pożaru wielkiej rewolucji. Z ust zaś innych okolicznościowych mówców na akademji szły słowa pełne radości, że rośniemy w siłę, że trud i ofiarna praca nie idzie na marne!

Jaworzno. Ludność tutejsza przeważnie robotnicza, przeżywa przykre chwile obecnego kryzysu, gdyż praca na kopalniach w sezonie letnim jest dość silnie ograniczoną. — Istnieją tu różne stawarzyszenia o charakterze mniej lub więcej politycznym. Z przyjemnością trzeba stwierdzić, że życie organizacyjno-religijne się potęguje, a można to poznać choćby tylko z tego, że w katolickich organizacjach członków stale przybywa. Czemu to przypisać? Prawdopodobnie temu, że tutejsze organizacje złączone w Akcji Katolickiej i będące w stałym kontakcie z Radą parafjalną A. K. stale coś działają przyciągając przez to coraz więcej ku sobie sympatyków. Kiedy Rada parafjalna A. K. rozpoczynała swą działalność naprawdę zdawało się nam, że tu nic dobrego zrobić się nie da, że zadużo już jest takich którym do smaku przypadło hasło wywrotowców, że wtenczas dopiero będzie dobrze, gdy droga do kościoła trawą zarośnie. Hasło Piusa X: Wszystko odnowić w Chrystusie zyskuje coraz więcej zwolenników. Pamiętamy jeszcze te tłumy tysiączne które składały podpisy przeciw projektowi ustawy małżeńskiej, by odeprzeć atak ludzi mających kiepskie wiadomości o sakramencie małżeństwa. Dobrą sposobnością do zauważenia wzrostu sił katolickich bywa święto Chrystusa Króla, w którym biorą udział tysiączne tłumy. Wspomnijmy jeszcze piękną dobroczynną działalność Konferencji św. Wincentego a Paulo, oraz ruchliwą pracę SMP. męskiej, żeńskiej i Sodalicji Panien.

Żywy Różaniec, w którym tyle nadziei pokłada nasz Najprzew. X. Metropolita dokłada wszystkich starań, by pokładanych w nim nadziei nie zawieść. Ks. Kanonik jako Dyrektor, w każdą trzecią niedzielę miesiąca urządza wspólny Różaniec, a później odbywają się zebrania zelatorskie — gdzie wygłaszane są referaty, które do okoliczności czasu i potrzeb parafji są dostosowane. Bardzo dobrze działają uroczystości jak „Wspólny opłatek“, Święcone i przedstawienia. Parafjanie zorganizowani chętnie popierają te uroczystości, pomimo pewnych niewygód, bo sala ich podczas takich uroczystości pomieścić nie może. W ostatnich czasach rzucono myśl tworzenia nowych Róż gdyż dość jeszcze jest ludzi z każdego stanu którzy nie doznali tego zadowolenia, jakie daje dobre Stowarzyszenie. Owoc tego apelu dał się widzieć już, bo zgłosiły się niewiasty i panny z chęcią utworzenia nowych Róż. Również i mężczyźni nie dają się wyprzedzać, i oni głos zachęcający przyjęli i odrazu utworzono cztery Róże mężczyzn, z których jedna składa się poważnie z personelu urzędniczego kopalnianego.

A najważniejsze w tem wszystkiem to, że tutejsze katolickie organizacje nie idą już „jedna do sasa druga do łasa“, ale są z sobą w porozumieniu i w pracach swych wzajemnie się wspomagają. A to już dobrze. Da Bóg, będzie jeszcze lepiej.

P. K. O.

Dnia 14 maja br. nastąpiło otwarcie Oddziału Banku, Polska Kasa Opieki w Tel-Aviv w Palestynie.

Zakres czynności Oddziału obejmować będzie przedewszystkiem ruch oszczędnościowy i przekazowy. Dzięki uruchomieniu Oddziału Banku P. K. O. w Tel-Aviv, można będzie w sposób łatwy, szybki i tani przekazywać pieniądze z Polski do Palestyny oraz z Palestyny do kraju.

Przed zamknięciem numeru.

Dwudniowy kongres Stronnictwa Ludowego w Warszawie powziął szereg radykalnych uchwał w zakresie gospodarczym.

W Gdańsku większość ponad połowę mandatów. Wybory naogół odbyły się spokojnie.

Codzienna stała sprzedaż pojedynczych Nr. Dzwonu Niedzielnego.

Z Krakowa.

Na diecezjalny Dzień Eucharystyczny w Krakowie (24 i 2 czerwca b. r.) zapowiada się bardzo wielki napływ wiernych. O strony Zakopanego, Żywca, Białej, Oświęcimia i Trzebini przy będą specjalne pociągi wiozące pobożnych. Komitet Dnia Eucharystycznego w Krakowie (ul. Straszewskiego 18), prosi o jak najrychlejsze zgłoszenia zbiorowych pielgrzymek.

Magistrat obniżył ceny parcel budowlanych o 30 proc. Podobno wahania kursu dolara przyczyniły się do ożywienia ruchu budowlanego. Widocznie lepiej lokować pieniądze w budowli, niż w dolarze.

Nowe chodniki, lub jezdnie mają być urządzone na moście dębnickim na Wiśle, na ul. Garbarskiej, Lubelskiej, Kujawskiej Trynitarskiej, A. Grottgera i in.

Policjanci krakowscy rozpoczęli udzielać Krakowianom lekcyj poprawnego przechodzenia przez ulicę w miejscu ożywionego ruchu ulicznego. Zatem niedługo już wolności łażenia po jezdni i podchodzenia pod rowery, samochody, tramwaje i inne dorożki.

Mimo odrapania kamienic po tragicznej śmierci pewnej ucze nicy od spadającego gzymsu zdarzają się wciąż wypadki obrywania się gzymsów. Wiele kamienic od szeregu lat nie było odnawianych.

Ukazały się propagandowe artykuły o nieszkodliwości palenia papierosów odnikotynowanych. Jest to błędne ujęcie sprawy. Można tylko mówić o mniejszej szkodliwości palenia, bo nikotyna nie jest jedynie szkodliwa, tylko — palenie wogóle.

Zwierzyniec krakowski w Lesie Wolskim powiększył się o łanię daniela, bażanty królewskie i różnobarwne japońskie pozatem amerykańskie pekari (dziki).

Pielgrzymi do Matki Boskiej Ostrobramskiej mogą skorzystać z okazji i za zniżonemi biletami odbyć drogę do Wilna z delegatami sodalicyjnymi na zjazd Związku sodalicyj Marj. Inteligencji Męskiej (4 i 5 czerwca).

„Tydzień Dziecka“ rozpoczął się nabożeństwem na Wawelu, w którem wzięło udział około 8 tysięcy dzieci szkół średnich i powszechnych.

Zjazd „zuchów“, tj. najmłodszych harcerzy zgromadził ok. 400 dziewczynek i ponad 500 chłopców, którzy po nabożeństwie defilowali pod pałacem metropolitalnym i odbyli przegląd na placu Jabłonowskim. Wiele dzieci było poprzebieranych (np. za krasnoludków).

Towarzystwo Miłośników Historji i Zabytków Krakowa omawiano na walnem zebraniu projekt usunięcia tramwajów ze śródmieścia, które szpecą ten wspaniały zabytek średniowiecza, nadto zaś wstrząsają ustawicznie kościołem Marjackim i rujnują jego wnętrze (ścienne malowidła).

Tydzień lotniczy zakończył się koncertem na Rynku głównym, a na błoniach konkursem modeli latających, sporządzonych przez uczniów okręgu szkolnego krak., wreszcie wspaniałym pokazem lotniczym w Rakowicach. — O dostęp do autobusów odbywały się poprostu szturmy.

Drobne wiadomości.

W procesie b. min. Wójcika i towarzyszy o organizowanie strajku rolnego sąd apelacyjny obniżył znacznie kary (3 tyg. zamiast 6 mies. itp.), zawieszając je równocześnie na 2 lata.

Zbiórka na 3 Maja dla T. S. L. wyniosła 8.476 zł. 97 gr.

Nowy secesjonista z Klubu Ludowego, poseł Chyl, który wziął udział w wyborach Prezydenta, wstąpił do grupy trzech dawniej odpadłych.

Pierwszy miesiąc budżetowy przyniósł 15,500 tysięcy deficytu. Wydatki zmniejszono o 29 miljonów, dochody spadły o 3 miljony w porównaniu z marcem b. r.

Obniżenie odsetek za zwłokę i odroczenie płatności podatków zostało nanowo uregulowane tak, że Izby Skarbowe otrzymały duże pełnomocnictwa w umarzaniu kar za zwłokę i odsetek za odroczenie.

Licytacje mają na przyszłość odbywać się bez ogłoszenia, czyje przedmioty będą licytowane.

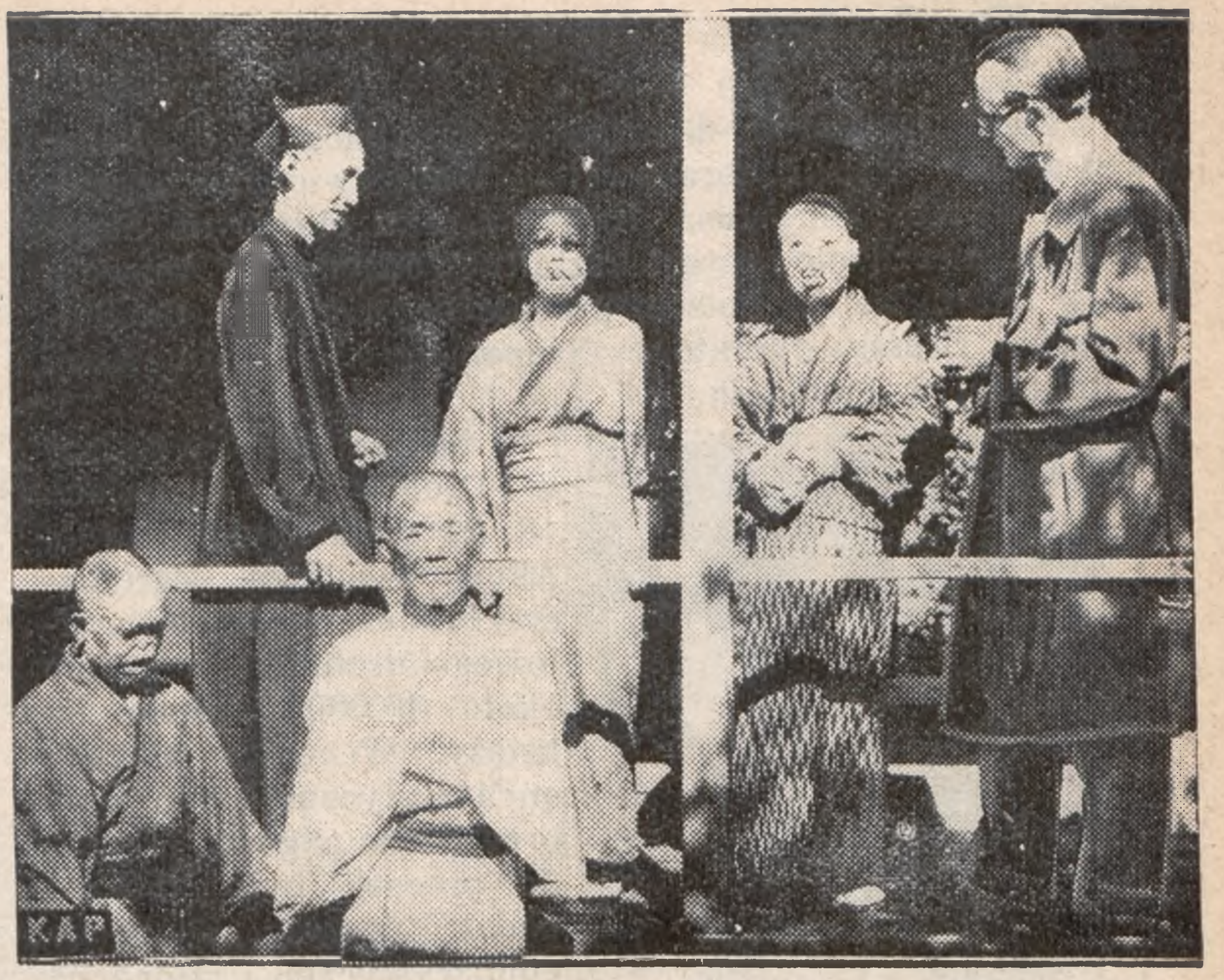
Huty śląskie otrzymały zamówienia na 13 miljonów zł. przy 18 miesięcznym kredycie. Sowiety chcą część należytości pokryć przez zakupy polskie w Rosji (ryby, futra itp.).

Łódzkie fabryki uruchomiły pracę we wszystkie dni tygodnia.

Urzędowa liczba bezrobocia w Polsce 20 maja wynosiła 243. 588 osób, co stanowi spadek o 4. 278 osób w stosunku do pierwszej połowy maja.

Na szkolnictwo polskie zagranicą zebrano w b. r. zgórą 336 tysięcy złotych, tj. więcej niż się spodziewał komitet wykonawczy zbiórki.

Nowy rok akademicki ma się rozpocząć 1 września, a nie jak dotychczas 1 października.



Przytułek dla trędowatych w Japonji. Z lewej strony kierownik przytułku ks. Iwaszita, pochodzący ze znakomitej rodziny z Tokio.

Nowela do ustawy radjowej unieważnia dotychczasowe zakazy właścicieli domu w sprawie anten, a żąda uzasadnienia sprzeciwu ze strony gospodarza domu.

Odzyskaliśmy nową część dokumentów archiwalnych dawnej administracji rosyjskiej na ziemiach polskich.

Poeta Kazimierz Przerwa Tetmajer stracił ukochanego syna i z tego powodu popadł w niepokojący stan umysłowego zaburzenia.

Międzynarodowy meetnig lotniczy odbył się w Waszawie wśród olbrzymiego zainteresowania tłumów kilkunastotysięcznych. Popisy lotnicze wypadły imponująco mimo złej pogody.

Wyścigi konne w Warszawie skończyły się karambolem. 7 koni przewróciło się a dwaj jeźdźcy zostali wprost zmasakrowani i niebawem zmarli. — Ale bogacze mają sposobność do hazardowych zakładów przy wyścigach.

Agitatorzy Związku wolnomyślicieli Walenty Izdecki i Jan Kowol z Mysłowic od dłuższego czasu prowadzili akcję bezbożniczą na Śląsku, do której wciągnęli młodzież. W referatach w niesłychanie czelny sposób bluźnili przeciw Bogu i atakowali Kościół. Sąd okręgowy w Katowicach skazał za bluźnierstwo Kowola na półtora roku, Izdeckiego zaś na pół roku więzienia. Rozprawa wykazała, że w utworzonym przez nich „Związku Wolnomyślicieli“ uprawiano również agitację komunistyczną.

W Argentynie istnieją drobne instytucje bankowe, które załatwiają czynności bankowe głównie wśród Polaków. Banki te częstokroć przetrzymują pieniądze, złożone w celu natychmiastowego przesłania rodzinom w Polsce. — Zaleca się emigrantom, zamieszkałym w Argentynie, aby wszelkie operacje bankowe załatwiali w Banku „Polska Kasa Opieki“ w Buenos-Aires (Avenida Leandro N. Alem. 484-498), który też załatwia bez zwłoki wszelkie formalności, związane z wyrobieniem dokumentów na przyjazd dla rodzin w Polsce, zakupem kart okrętowych itp.

Reemigranci do Stanów Zjedn. przed opuszczeniem swych miejsc pobytu w Polsce, winni dokładnie przejrzeć paszport i „permit to reeator“ lub też dokumenty te przesłać do Centrali Syndykatu Emigracyjnego. — Skoro się okaże, iż dokumenty zostały przedawnione, reemigrant otrzyma wyczerpujące wyjaśnienia o sposobie uzupełnienia papierów wyjazdowych, o rozkładzie jazdy okrętów, cenach kart okrętowych itp. Konsulaty Polskie w Stanach Zjednoczonych paszporty zagraniczne wystawiają z 6-cio miesięcznym terminem ważności, zaś władze amerykańskie „permity to reenter“ wydają na 1 rok.

Uczniowie zdolni i pobożni mający szczery zamiar poświęcić się służbie Bożej w Zgromadzeniu Księży Salwatorjanów mogą się zgłosić pod adresem: **Księża Salwatorjanie, Kraków 11. albo Trzebinia 2.**

Przyjmuje się chłopców od 11. roku życia. Warunki bardzo przystępne. Księża Salwatorjanie posiadają dwa domy wychowawcze — w Krakowie i w Mikołowie na Śląsku.

Z Polski

Zjazd Dyrektorów diecezjalnych instytutów akcji katolickiej z całej Polski obradował w Warszawie nad organizacją Święta Chrystusa Króla w roku bieżącym. Przyjęto sprawozdanie z całokształtu poczynań i rozwoju akcji katolickiej w Polsce, przedłożone przez ks. dr. Stanisława Brossa, dyrektora Naczelnego Instytutu Akcji katolickiej w Poznaniu.



Obchód 100-lecia Tow. św. Wincentego á Paulo w Paryżu wypadł imponująco. Kardynał Verdier, który był delegatem Ojca św. opuszcza kościół po nabożeństwie.

Kongres Eucharystyczny w Drohobyczu w dniach 18, 21 maja zorganizowała Akcja katolicka. Zgromadził ludność z zagłębia naftowego drohobyc. w liczbie około 40.000 i około 50 księży. W czasie procesji eucharystycznej panowała prześliczna pogoda, chociaż do procesji było zimno i padał deszcz. Akademja eucharystyczna i całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu skupiła tłumy ludzi. Ojciec św. przesłał uczestnikom Kongresu swoje apostolskie błogosławieństwo.

20 posad sędziowskich jest obecnie nieobsadzonych, 10 okręgowych, 10 grodzkich. Prawnicy z pełnemi kwalifikacjami państwowemi mają o co się ubiegać.

Kapitały akcyjne w Polsce wzrosły w 3 latach o 7.72 procent wogóle, atoli udział obcych kapitałów wzrósł w tym czasie z 38·1 na 46·7 procent. — Czyli coraz więcej opanowują nasze życie gospodarze — cudzoziemcy.

Obniżka cen węgla na kopalniach kontrolować będą urzędnicy administracji państwowej, gdyż okazało się, że w niektórych kopalniach nie trzymano się cennika obniżonego.

Górnicy skarżą się na nieprawne wbrew umowie z władzami państwowemi, obniżki płac, stosowane przez dyrekcje kopalń pod groźbą zamknięcia kopalni.

Nową okupację fabryki tym razem w Warszawie przeprowadzili robotnicy, domagając się utrzymania ruchu w fabryce.

W **Biertułtowicach** 2 tysiące osób, zebranych na wiecu, po burzliwej dyskusji uchwaliło protest przeciw unieruchomieniu kopalni „Emma".

Reforma szkoły średniej wedle ostatniej ustawy wchodzi w życie rozporządzeniem minist., które zarządza wymieranie kolejne typu dotychczasowego, od nowego zaś roku tworzy się pierwsze klasy nowego typu szkoły średniej, z których będzie przejście do dwuletniego liceum po 4 latach nauki. Podobnie zwija się kursa seminarjów nauczycielskich. — Niepierwsza to już i bodaj nie ostatnia reforma szkół średnich, odkąd istnieje państwo polskie.

Mundury, zaprowadzone niedawnem rozporządzeniem ministerjalnem dla młodzieży szkolnej, wprowadzają niektóre zmiany dotychczasowego stroju. Już w najbliższym roku młodzież ma nosić odmienne nakrycie głowy, bo — maciejówki, a nie rogatywki, tudzież specjalne odznaki szkolne na mundurach i płaszczach.

Skradziono z górą miljon złotych — twierdzi prokurator w procesie inż. Ruszczewskiego, który dobrał sobie kompanję ludzi, nic nie mających i z nimi zawierał kontrakty, idące w setki tysięcy lub przepłacał roboty, nie bez korzyści materjalnej dla siebie.

13 tysięcy bezpańskich majątków znajduje się w województwach: wileńskiem, nowogrodzkiem i poleskiem. Właściciele ich wyjechali podczas wojny do Rosji, skąd już nie wrócili. Spadkobiercą może być krewny, lub skarb państwa.

Żydzi w Polsce zorganizowali wielką akcję celem poparcia gospodarczego uciekinierów żydowskich z Niemiec, aby im umożliwić zajęcie w Polsce. — A tak się często skarżą na złe warunki gospodarcze i prześladowanie żydów w Polsce. O ile przy wyborach gdańskich wpływ zdobędą hitlerowcy (co jest rzeczą pewną) możemy oczekiwać nowego najazdu żydów z Gdańska.

Polscy zawodnicy „maratonu" tanecznego nic nie zyskali, gdy organizator jego Włoch, Mucci, miał ze sobą zespół zawodowców, którzy musieli zwyciężyć przeciwników. Pozatem zawodników „obcych" nie budzono na czas po 15-minutowym odpoczynku i w ten sposób dyskwalifikowano.

Ze świata

Najstarsze wizerunki Chrystusa Pana. W Muzeum Brytyjskiem odnaleziono nieznane rysunki, które w 1847 w Rzymie malarz angielski Thomas Heaphy sporządził w katakumbach rzymskich św. Nereusza i św. Achillesa kopje obrazów ściennych, które pochodzą z pierwszego lub z początków drugiego wieku naszej ery. Wizerunek Zbawiciela dzisiaj ma już tylko kilka zatartych linij, ale jeszcze wtedy można było rozpoznać rysy twarzy Chrystusa Pana. Druga kopja odtwarza całkowicie dziś wybladły obraz Syna Człowieczego z katakumb św. Praksedy w Rzymie, obraz, który według tradycyj ma pochodzić jeszcze z czasów apostolskich.

Kolej watykańską ukończono niedawno. Łączy Città del Vaticano z siecią kolei rządu włoskiego. Budowa wyniosła około 30 miljonów franków belgijskich i zo-



Z hitlerowskich Niemiec. Książę August Wilhelm syn dawnego cesarza Wilhelma udaje się na posiedzenie parlamentu.

stała wykonana całkowicie na koszt Włoch. Jest to najkrótsza trasa, wynosi zaledwie 1.200 metrów. Nie istnieje tu określony ruch pasażerski, ani towarowy, niema też żadnych rozkładów jazdy. Jedynemi podróżnymi będą wysocy dostojnicy kościelni lub też przedstawiciele państw z oficjalną wizytą. 2-go kwietnia po zakończeniu budowy zrobiono próbną jazdę od stacji św. Piotra na terenie włoskim do Città del Vaticano. W najbliższym czasie odbędzie się uroczyste oddanie Papieżowi kolei watykańskiej przy udziale dostojników Kościoła i przedstawicieli władz włoskich.

Beatyfikacja błog. Józefa Pignatelli odnowiciela Towarzystwa Jezusowego odbyła się 21 maja w bazylice watykańskiej w obecności siedmiu kardynałów kapituły watykańskiej, licznych biskupów, m. im. JE. Ks. Biskupa Chełmińskiego St. Okoniewskiego, generała OO. Jezuitów przedstawicieli rodziny Błogosławionego i in.



Nowy ubiór policjanta angielskiego w czerwone i niebieskie pasy. Obok przygotowania do nakręcania filmu.

Trzy wieki działalności. Wielce zasłużone i pożyteczne zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia zwanych u nas z francuska „Szarytkami" obchodzi 300-ną rocznicę swej zbożnej pracy na polu niesienia ulgi cierpiącej ludzkości i opieki nad biednymi. Zgromadzenie powołali do życia w r. 1633 św. Wincenty a Paulo i błog. Ludwika de Marillac w Paryżu.

Pakt czterech, zdawałoby się już pogrzebany, odżył po nowych konferencjach premjera pruskiego Goeringa z Mussolinim w Rzymie. Francja jest niezdecydowana, ale Polska i Mała Ententa (Czechosłowacja, Jugosławja i Rumunja) stanowczo opierają się projektowi układu czterech mocarstw, który — jak wyraził się były premjer francuski, Herriot — albo jest zbyteczny, albo niebezpieczny właśnie dla Polski i Małej Ententy.

Francuski parlament zatwierdził pakt o nieagresji (nienapastowania się) z sowietami. Francja liczy na to, że ustanie propaganda bolszewicka wśród jej obywateli. Ale to złudzenie!

Senat francuski odrzucił projekt 10% obniżki budżetu wojskowego, ponieważ konferencja rozbrojeniowa dotychczas nie zapewniła bezpieczeństwa Francji. Zato przeprowadzono inne obcięcia budżetowe.

Wrzenie w Hiszpanji. W ostatnich czasach ponawiają się coraz częściej akty świadczące o rosnącem rozprężeniu politycznem. W Badajoz komunista ranił ciężko posła socjalistycznego, w Sewilli zastrzelono sekretarza związków zawodowych, pod Sewillą dokonano napadu zbrojnego na pociąg, przyczem zrabowano większą sumę pieniędzy, przeznaczonych na wypłaty dla kolejarzy. W Barcelonie doszło do zamieszek w związku z odmową robotników portowych pomocy przy wyładowaniu okrętu niemieckiego opatrzonego flagą ze swastyką hitlerowską. W Cavadonga prowincji Oviedo wykryto wielki skład bomb i granatów. Rząd hiszpański ostatnio wszczął dochodzenia dyscyplinarne przeciw pewnemu admirałowi i ośmiu oficerom marynarki za udział w zebraniu, na którem w sposób agresywny przemawiał radykał Leroux.

Komisja główna konferencji rozbrojeniowej utknęła na sprawie floty, gdyż projekt angielski co do ilości okrętów wojennych spotkał się z oporem innych państw za wyjątkiem Stanów Zjedn.

Projekt rozbrojeniowy angielski przedstawiciel Niemiec uznał za możliwy do przyjęcia jako podstawę rokowań i przyszłej konferencji rozbrojeniowej, ale jest zdania, że rozbrojenie mają przeprowadzić państwa „silnie uzbrojone", a Niemcy powinny otrzymać równouprawnienie w zbrojeniach.

W locie alpejskim tylko dwu zawodników (austrjacki i włoski) zdołało dokończyć zawodów, otrzymali więc nagrody, trzecią przyznaczono kap. Dudzińskiemu, Polakowi w uznaniu niezwykłej odwagi, mimo, że podobnie jak 14 innych wycofał się z zawodów. Kap. zaś Bajan, Polak, uległ wypadkowi, w czasie którego samolot jego spłonął.

Premjer irlandzki de Valera wziął udział w obchodzie 100-lecia konferencyj T-wa św. Wincentego a Paulo w Paryżu, przybywając jako przedstawiciel jednej z konferencyj.

Rząd austrjacki nie żartuje i usuwa agitatorów hitlerowskich z urzędów państwowych i wojskowych. W odwet nakazano w Niemczech turystyczny bojkot Austrji. Min. Oświaty Rintelen, sprzyjający hitlerowcom ustąpił z rządu austr

Likwidacja zatargu kościelno-politycznego w Jugosławji. Kierownictwo „Sokoła" jugosłowiańskiego wycofało z sądu skargę, z jakim wystąpiło przeciwko znanemu listowi pasterskiemu biskupów ze stycznia r. b. Konflikt kościelno-polityczny został złagodzony, zwraca uwagę oświadczenie arcybiskupa zagrzebskiego przewodniczącego konferencji Episkopatu, że po mowie prezesa rady ministrów w skupczynie w sprawie znaczenia dobrych stosunków między Kościołem i państwem wszelka dyskusja na ten temat byłaby bezpożyteczna.

W tajemnicy wielkiej wybudowali bolszewicy kanał, łączący rzekę Newę z jeziorem Onega, a przez to Bałtyk z Morzem Białem. Budowę wykonali przestępcy polityczni.

Liczba Żydów na świecie. Według ostatnich statystyk liczba Żydów rozsianych po całym świecie wynosi około 15 miljonów głów. Najwięcej Żydów mieszka w Ameryce (około 4 miljonów), dalej w Anglji i jej posiadłościach (około 3 miljonów). Największe skupienie ludności żydowskiej posiada Polska (2,829.456) i Rosja (2,626.667). W Niemczech mieszka 643 tysiące Żydów, we Francji 165 tysięcy, w Palestynie około 150 tysięcy, we Włoszech 46 tysięcy, w Japonji liczba Żydów nie przekracza 500.

PRZEDPŁATA WYNOSI:
Na rok 8 zł. na pół r. 4 zł. na kwart. zł. 2·20
Numer pojedynczy 20 gr.
W Ameryce 2 dolary — We Francji 40 fr. — Danji 7 koron.
Każdorazowa zmiana adresu 15 gr.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Straszewskiego l. 18. II p.
Nr. P. K. O. 404 712
Nr. Telefonu 128-20
Reklamacje niezapieczętowane wolne są od opłaty pocztowej.

CENY OGŁOSZEŃ:
Cała strona 150 zł. — pół strony 75 zł.
Ćwierć „ 40 zł. — ósemka „ 20 „
Za jednołamowy wiersz milimetrowy 80 gr.
W tekście 2 razy drożej.

Artykuły bez podania honorarjum uważa się za bezpłatne.
Zwrot rękopisów tylko na wyraźne zastrzeżenie

Za redakcję odpowiada ks. Władysław Długosz.

Drukarnia „Powściągliwość i Praca" w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego 95.